

Sygn. akt **II AKa 83/14**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 22 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Chojnowski	
	Sędziowie:	SA Stanisław Stankiewicz (spr.) SA Andrzej Mania
	Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Jerzego Masierowskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2014 r. sprawy

**D. S. i T. M.**

oskarżonych z art. 148 § 1 k.k., art. 193 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt II K 12/13

I. uchyła zaskarżony wyrok w całości i sprawę oskarżonych D. S. i T. M. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Ł. G. i adw. J. Ł. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt **II AKa 83/14 UZASADNIENIE**

D. S. i T. M. zostali oskarżeni o to, że:

I. w nocy z 13 na 14 grudnia 2011 roku w K., gmina D., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia E. K. oraz wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wielokrotnym uderzeniu E. K. rękami i drewnianym kołkiem po głowie, przyduszeniu kolanami barków i twarzy pokrzywdzonej i podtapianiu w wodzie znajdującej się w rowie oraz spowodowaniu rozległych podbiegnięć krwawych powłok górnej części twarzy, okolic czoła i okolicy skroniowo-ciemieniowo-potylicznej oraz złamaniu trzonu lewej kości ramiennej, a następnie związaniu nóg sznurkiem i

przywiązaniu do niego betonowego bloczka wrzucili E. K. do studni wypełnionej wodą, w wyniku czego E. K. poniosła śmierć wskutek utonięcia,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.,

II. w nocy z 13 na 14 grudnia 2011 roku w K., gmina D., działając wspólnie i w porozumieniu, po uprzednim wybiciu szyby w oknie o wartości 30 złotych, wdarli się do domu P. W., a następnie zniszczyli stół i trzy krzesła o wartości 100 złotych, segment meblowy o wartości 400 złotych, telewizor marki P. o wartości 150 złotych, zastawę stołową i naczynia o wartości 400 złotych, naczynia kuchenne o wartości 150 złotych, grill elektryczny o wartości 100 złotych, telewizor marki B. o wartości 150 złotych, kredens pokojowy o wartości 100 złotych, telefon komórkowy marki N. o wartości 70 złotych oraz uszkodzili wykładzinę powodując szkody o wartości 100 złotych, pralkę automatyczną marki A. powodując szkody o wartości 100 złotych, piec kaflowy powodując szkody o wartości 800 złotych, segment pokojowy wyrządzając szkodę o wartości 100 złotych, przy czym łączna wartość zniszczonego mienia i powstałych uszkodzeń wyniosła 2.750 złotych - na szkodę P. W.,

tj. o czyn z art. 193 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 28.11. 2013r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 12/13 orzekł, że:

1. uznaje oskarżonych D. S. i T. M. w zakresie zarzucanych im oskarżeniem przestępstw za winnych tego, że w nocy 13 grudnia 2011 roku w K. gmina D. działając wspólnie i w porozumieniu z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia E. K., która była świadkiem usiłowania włamania do domu należącego do P. W., po uprzednim wielokrotnym uderzeniu E. K. rękami drewnianym kołkiem po głowie spowodowali obrażenie górnej części twarzy włącznie z okolicami oczodołowymi i prawym policzkiem, a także okolic czola oraz okolicy skroniowo-ciemieniowo-potylicznej prawej objętej intensywnym sińcem o łącznych wymiarach 22/28 cm, w obrębie wymienionego sińca w okolicy ciemieniowej prawej dwie równoległe do siebie i oddalone o 3 cm linijne powierzchowne rany o długości 15 mm (górną raną) i 23 mm (dolną raną), w okolicy prawego łuku brwiowego Unijną powierzchowną ranę o długości 7 mm, - w okolicy pochwowej lewej w części przedniej schodzącej na przyśrodkową część ramienia siniec o przybliżonych wymiarach 19/9 cm, od tyłu od wymienianego sińca niemal zlewający się z nim identycznej barwy drugi rozlany siniec o przybliżonej średnicy 7 cm oraz złamanie bliższej części trzonu lewej kości ramiennej, a następnie po przewróceniu i przytrzymywaniu pleców barkowych kolanami przez D. S. i podtapianiu w wodzie znajdującej się w rowie spowodowali jej śmierć wskutek utonięcia, po czym działając w celu ukrycia śladów przestępstwa i usunięcia zwłok dokonali zniszczenia mienia należącego do P. W. w łącznej wartości 2.750 zł, czym działali na szkodę P. W., a następnie po związaniu nóg sznurkiem i przywiązaniu do niego betonowego bloczka zwłoki E. K. wrzucili do studni, przyjmując, iż oskarżeni działali z motywacji zasługującej na szczególne potępienie tj. o czyn z art. 148§2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 288§1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k. i za to z mocy art. 148§2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. skazuje D. S. na karę 25 lat pozbawienia wolności zaś T. M. z mocy art. 148§2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazuje na karę 15 lat pozbawienia wolności,

2. z mocy art. 77 § 2 k.k. ogranicza skorzystanie przez D. S. z warunkowego zwolnienia wyznaczając okres 20 lat po upływie którego może skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia,

3. z mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza okres tymczasowego aresztowania na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności wobec: oskarżonego D. S. od dnia 13 marca 2012 r., oraz oskarżonego T. M. od dnia 13 marca 2012 r.,

4. zwalnia oskarżonych D. S., T. M. od zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa, w tym zwalnia ich od opłaty sądowej.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz Prokurator Rejonowy w Koszalinie.

Prokurator wskazał w apelacji, że zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż motywem zabójstwa E. K. był zamiar usunięcia pokrzywdzonej jako świadka usiłowania włamania do domu należącego do P. W. i tym samym przyjęcie, iż oskarżeni działali w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie w sytuacji, gdy właściwa ocena zebranego w toku postępowania materiału dowodowego w szczególności wyjaśnień oskarżonych, a przede wszystkim T. M., protokołów eksperymentu procesowego z udziałem oskarżonych, uwzględniająca wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego, zasady logicznego rozumowania wskazuje, iż motywem zabójstwa był wieloletni konflikt istniejący pomiędzy E. K. a D. S. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż oskarżeni dopuścili się jednego czynu kwalifikowanego z art. 148 § 2 pkt. 3 kk w zw. z art. 288 § 1 kk przy zast. art. 11§ 2 kk, w sytuacji gdy ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień obu oskarżonych uwzględniająca wskazania wiedzy, doświadczenia życiowego, zasady logicznego rozumowania dowodzi, iż oskarżeni dopuścili się dwóch czynów pozostających w zbiegu realnym, tj. pierwszy z art. 148 § 1 kk i drugi czyn z art. 288 § 1 kk i z art. 193 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, albowiem zamiar dokonania czynu z art. 288 § 1 kk i z art. 193 kk zrodził się u oskarżonych dopiero po dokonanej zbrodni zabójstwa,

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 413 § 2 pkt. 1 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na nieuwzględnieniu w zakresie czynu z art. 288 § 1 kk wszystkich znamion tego przestępstwa poprzez brak dokładnego określenia zaatakowanego dobra prawnego i zaniechanie wyodrębnienia konkretnych rzeczy zniszczonych i uszkodzonych i ogólne wskazanie, iż oskarżeni dokonali zniszczenia mienia należącego do P. W. o łącznej wartości- 2.750 zł - co czyni wyrok niejasnym i niepełnym,

- obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 115 § 11 kk i obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 182 § 1 kpk i art. 191 § 2 kpk, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na błędnym pouczeniu wuj oskarżonego T. M. Z. M. o możliwości skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań, z którego to uprawnienia świadek skorzystał, w sytuacji gdy wuj nie należy do kręgu osób najbliższych taksatywnie wymienionych w art. 115 § 11 kk i był zobowiązany do składania zeznań.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. S. zaskarżył powyższy wyrok w całości i na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść tego orzeczenia a polegający na:

a) przyjęciu w sentencji wyroku innego opisu czynu stanowiącego podstawę skazania niż stan faktyczny ustalony w uzasadnieniu orzeczenia. Sąd Okręgowy w Koszalinie wskazał w sentencji wyroku, że pokrzywdzona E. K. została najpierw uderzona drewnianym kołkiem, a następnie wciągnięta do przydrożnego rowu, a w uzasadnieniu wyroku opisuje stan faktyczny, w którym pokrzywdzona została przewrócona, a następnie zadano jej dwa ciosy drewnianym kołkiem. Usunięcie rozbieżności między sentencją a uzasadnieniem jest elementem koniecznym dla ustalenia stopnia winy oraz zamiaru, a co za tym idzie wysokości kary,

b) przyjęciu, że oskarżony zaplanował i dokonał zabójstwa E. K. w sposób zbliżony do działania ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, nie dokonując w ogóle oceny prawdziwości zeznań złożonych przez J. B., z których wynika, że D. S. zachował ludzkie odruchy i chęć przeciwdziałania negatywnym konsekwencjom swego postępowania, jak również faktu, iż zeznania złożone przez J. B. są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego D. S., który to zeznał, iż to wyłącznie T. M. zadał uderzenia drewnianym kołkiem w głowę pokrzywdzonej,

c) przyjęciu, że oskarżony D. S. działał w zamiarze bezpośrednim zabójstwa E. K. podczas gdy okoliczności poprzedzające popełnienie zarzucanego czynu wskazują, iż jego działanie nie było nakierowane na spowodowanie śmierci pokrzywdzonej lecz jedynie jej uspokojenie,

d) przyjęciu, że E. K. poniosła śmierć w przydrożnym rowie, w sytuacji gdy biegli jasno wypowiedzieli się, że na podstawie sekcji zwłok nie można ustalić czy denatka zmarła w rowie, czy w studni. Biegli wyrazili swoją opinię na temat miejsca śmierci zmarłej w rowie biorąc pod uwagę wyjaśnienia oskarżonych oraz stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeń ciała, w sytuacji gdy stopień upojenia alkoholowego E. K., doznane uszkodzenia ciała wskazywały, iż oskarżeni nie byli w stanie stwierdzić śmierci pokrzywdzonej. Wskazać należy natomiast, iż ciosy zadane w głowę pokrzywdzonej mogły spowodować u oskarżonego D. S. przekonanie o śmierci E. K., co wywołało u oskarżonych chęć ukrycia zwłok pokrzywdzonej,

e) przyjęciu w opisie czynu, iż dwie równoległe do siebie o 3 cm linijne powierzchniowe rany o długości 15 mm (górną raną) i 23 mm (dolną raną), w okolicy prawego łuku brwiowego liniowa powierzchniowa rana o długości 7 mm - powstały wskutek działań oskarżonych, w sytuacji gdy z opinii sporządzonych przez biegłych wynika, że obrażenia te miały charakter pośmiertny (k. 307, k. 872 akt sprawy).

2) Naruszenie prawa procesowego w postaci art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 9 § 1 k.k. poprzez uwzględnianie wszystkich okoliczności na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie o wątpliwościach na niekorzyść D. S. w sytuacji gdy, brak jest podstaw do tego aby przyjmować, iż to D. S. rzeczywiście jako pierwszy uderzył pokrzywdzoną i spowodował rany na jej głowie opisane w punkcie 1 lit. e. Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie D. S. za winnego nieumyślnego spowodowania śmierci pokrzywdzonej.

Nadto z daleko posuniętej ostrożności procesowej obrońca podniósł:

1. zarzut obrazy prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż:

a) czyn zarzucany D. S. wyczerpał znamiona opisane w art. 148 § 2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 288 § 2 k.k. przy zast. 11 § 2 k.k.,

b) w stosunku do oskarżonego D. S. należy zastosować art. 77 § 2 k.k.,

2. zarzut niewspółmierności kary do popełnionego przez D. S. czynu.

W związku z zarzutem alternatywnym obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie kary łagodniejszej oraz niestosowanie art. 77 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego T. M. zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił:

a) rażące naruszenie art. 148 § 2 pkt 3 k.k. poprzez zastosowanie tego przepisu podczas gdy ze zgromadzonego materiału wynika, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia zarzucanej mu zbrodni z motywacji zasługującej na szczególne potępienie oraz iż działał z zamiarem ewentualnym nie zaś bezpośrednim jak to ustalił Sąd I instancji,

w razie nie uwzględnienia tego zarzutu:

b) rażąco surowość orzeczonej wobec T. M. kary, poprzez wymierzenie jej powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, podczas gdy zgromadzony w przedmiotowej sprawie dowodowy nie uzasadniał wymierzenia jej w takim wymiarze zwłaszcza uwzględnienie sposobu życia oskarżonego T. M. przed popełnieniem przestępstwa, jego zachowania się po jego popełnieniu, a także braku uwzględnienia przy wymiarze kary, w szczególności jego warunków osobistych oraz stanu zdrowia psychicznego, co w konsekwencji skutkowało orzeczeniem przez Sąd I instancji kary zbyt surowej, a winno skutkować wydaniem wyroku skazującego przez Sąd I instancji w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, za przypisane oskarżonemu sprawstwo czynu zabronionego tj. kary 12 lat pozbawienia wolności;

Stawiając powyższe zarzuty obrońca T. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu pierwszej instancji w celu ponownego jej rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zarzuty podniesione w apelacjach prokuratora i obrońców oskarżonych okazały się w dużej mierze zasadne, choć nie może to przesądzać o ostatecznym kierunku rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności trafne są podniesione zarzuty obrazy przepisów postępowania, które bez wątpienia pozwalają skutecznie zakwestionować również ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, co stało się przyczyną uchylenia wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Po raz kolejny przypomnieć trzeba, że przekonanie sądu o wiarygodności lub niewiarygodności określonych dowodów pozostaje pod ochroną zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., wtedy tylko, kiedy spełnione są warunki; ujawnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w granicach respektujących zasadę prawdy obiektywnej (art. 2 § 2 k.p.k.), rozważenia wszystkich okoliczności zgodnie z zasadą określoną w art. 4 k.p.k. oraz wyczerpującego i logicznego – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uzasadnienia przekonania sądu (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.) – vide np. wyroki SN z dnia 04.07.1995r., II KRN 72/95, Prok. i Pr. 1995/11-12/6; z dnia 22.02.1996r., II KRN 199/95, Prok. i Pr. 1996/10/10; z dnia 03.09.1998r., V KKN 104/98, Prok. i Pr. 1999/2/6, z dnia 23.07.2003r., V KK 358/02 LEX 80278. Teza ta ma charakter uniwersalny i jest przydatna także dla omówienia materii przedmiotowej sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie sprostął bowiem powyższemu obowiązkowi, zaś w szczególności treści art. 424 § 1 k.p.k., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku winno zawierać m.in. wyraźnie wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Spełnienie tego obowiązku nie może natomiast polegać, jak w niniejszej sprawie, na globalnym odwołaniu się do dowodów przeprowadzonych na rozprawie. Słowem dowody powinny być powoływane na poparcie poszczególnych ustaleń, bądź ich danej grupy, stosownie do treści informacyjnej dowodów i niezbędne jest logiczne powiązanie poszczególnych dowodów z określonymi okolicznościami faktycznymi, które wymagają udowodnienia i ustalenie zależności każdego z nich w całości lub w konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych. W przeciwnym razie trudno jest zweryfikować, jakie dowody w istocie posłużyły do ustalenia stanu faktycznego. Właśnie takie rozumienie treści art. 424 § 1 k.p.k. nabiera szczególnej wymowy w takich sprawach, jak przedmiotowa, w której występują sprzeczne ze sobą dowody. W tych przypadkach Sąd powinien z taką samą wnikliwością ocenić dowody, które odrzuca, jak i te dowody, na których oparł końcowe rozstrzygnięcie. Obowiązkiem Sądu orzekającego, wynikającym z zasady prawdy obiektywnej, jest przecież dążenie do wyjaśnienia wszelkich istotnych wątpliwości w sprawie, zwłaszcza zaś do wyjaśnienia sprzeczności i to przy uwzględnieniu całości zebranego materiału dowodowego, notabene zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. Uzasadnienie wyroku, które nie spełnia tych wymogów, uniemożliwia wprost sądowi odwoławczemu instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia, a w ślad za tym także i prawidłowe ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych w apelacjach.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na pierwszych dwóch stronach przedstawiono ustalenia faktyczne, a na następnych ponad dwóch stronach przywołano sumarycznie wszystkie zebrane w sprawie dowody. Wszelako brak logicznego powiązania poszczególnych dowodów z określonymi okolicznościami faktycznymi, które wymagają udowodnienia, uniemożliwia rzetelną kontrolę odwoławczą, gdyż nie sposób prześledzić toku rozumowania Sądu I instancji przy ocenie zgromadzonych dowodów. Staje się to tym istotniejsze, że w sprawie doszło przecież do zmiany kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonych na art. 148 § 2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Takie rozstrzygnięcie nakłada na Sąd orzekający obowiązek zachowania wyjątkowej staranności nie tylko przy uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku, ale i przy poprzedzającej je ocenie dowodów, tym bardziej, gdy są one sprzeczne.

Przede wszystkim zaś istotne zastrzeżenia, werbalizowane przez wszystkich apelujących, budzą wnioski Sądu I instancji, że oskarżeni działali w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, tj. pozbycia się świadka usiłowania kradzieży z włamaniem. Oczywiście pojęcie motywacji zasługującej na szczególne potępienie jest kategorią

ogólną (ocenną) pozostawioną do uznania sędziowskiego. Praktyka orzecznicza rozumie przez to motywy jaskrawo naganne, wywołujące w społeczeństwie oburzenie, potępienie i gniew, co oznacza, że chodzi o motywy wyjątkowo naganne, skoro winny one przekraczać próg „zwykłego” potępienia przestępstwa, zaś mogą nimi być w szczególności: zabicie człowieka na zlecenia za opłatą, pozbycie się niewygodnego świadka, czy zabicie człowieka „dla zabawy” (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2002r., II AKa 308/01, KZS 2002/2/32). Idzie jednak o to, aby bez potrzeby nie mnożyć bytów prawnych i typy kwalifikowane stosować tylko w sytuacjach rzeczywiście tego faktycznie wymagających (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 4 grudnia 2012r., II AKa 213/12, LEX 1315607). Z kolei nawet ewentualne ustalenie, że sprawca działał bez wyraźnego motywu, nie uprawnia jeszcze do przyjęcia, że mamy do czynienia z działaniem podjętym w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie (por. A. Wąsek, Kodeks karny, Część ogólna, Komentarz, Wyd. C.H.Beck, W-wa 2006r.). Wszelako nie ulega wątpliwości, że zawsze potrzebne jest dokonanie wyraźnych i bezspornych ustaleń w zakresie powyższej motywacji, zamiar sprawcy należy badać w chwili czynu, nie zaś po nim, nie mówiąc już o tym, że także tutaj zastosowanie ma reguła in dubio pro reo. Tymczasem niewłaściwy sposób przedstawienia poczynionych ustaleń w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (sumaryczne - zbiorcze zamieszczenie wszystkich dowodów) powoduje, że nie sposób prześledzić, na podstawie jakich to in concreto dowodów Sąd I instancji przyjął owe kluczowe ustalenie - w zakresie motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Nadto, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k., Sąd kształtuje swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Tak też powinien ocenić i wyjaśnienia oskarżonych, skoro na podstawie ich depozycji (przede wszystkim T. M.) ustalił, że motywem działania obu oskarżonych była właśnie chęć pozbycia się niewygodnego świadka (str. 14). Tymczasem wszyscy apelujący trafnie wskazują, że z tychże wyjaśnień jasno wynika, że pokrzywdzona nie widziała żadnego z oskarżonych (por. ustalenia na str. 7 uzasadnienia), nie widziała ich twarzy, stąd wnikliwej oceny wymagała także i ta okoliczność.

Nie sposób zgodzić się z prokuratorem, że w ustalonym stanie faktycznym oskarżeni byli jedynie w fazie wykonywania czynności przygotowujących do usiłowania włamania, skoro D. S. był już z drabiną na terenie posesji E. K.. Wydaje się bowiem, że przyście pod dom z zamiarem dokonania włamania – zgodnie z wcześniej opracowanym planem – oraz z narzędziami służącymi do popełnienia przestępstwa, a następnie odstępnie od realizacji tego zamiaru z przyczyn od sprawcy niezależnych, przekracza ramy czynności przygotowawczych i jest działaniem zmierzającym bezpośrednio do urzeczywistnienia tego zamiaru. Jeżeli bowiem w „pochodzie przestępstwa” czyn wykracza poza granice przygotowania (art. 16 k.k.), to stanowi on co najmniej usiłowanie popełnienia tego przestępstwa (por. postanowienie SN z dnia 1 kwietnia 2005r., IV KK 309/04, OSNKW 2005/9/79). Podobnie wydaje się też, że generalnie apelacja oskarżyciela publicznego, wbrew wskazaniu jej autora, wniesiona jest na korzyść oskarżonych. Tym niemniej Sąd meriti powinien był także uwzględnić w swej ocenie, okoliczności przytaczane przez skarżącego prokuratora, który wskazywał na zadawniony konflikt D. S. z E. K. i to, że w przeszłości w/w oskarżony nie obawiał się pokrzywdzonej, wręcz przeciwnie pobił ją na oczach innych osób i nie czuł żadnych obaw, że ewentualnie zawiadomi ona organa ścigania (por. zeznania Z. S. k. 550).

Oceniając zamiar towarzyszący oskarżonemu D. S. Sąd orzekający popadł także w wewnętrzną sprzeczność. Z jednej strony bowiem ustalił, był to zamiar nagły, gdyż pierwotnym zamiarem oskarżonych było dokonanie włamania do domu pokrzywdzonej i tenże zamiar uległ zmianie, kiedy działania oskarżonych zostały dostrzeżone przez pokrzywdzoną (por. 14 uzasadnienia). Owego zamiaru nie zrealizowali, gdyż spłoszyła ich E. K., wtedy to D. S. postanowił dokonać zabójstwa świadka, a T. M. przyłączył się do niego (por. uzasadnienie str. 12, 13). Z drugiej jednak strony neguje nagłość tego zamiaru wskazując, że tenże D. S. działając w sposób beznamiętny, zdecydowany i konsekwentny zrealizował swoj plan zabójstwa (por. str. 15 uzasadnienia in fine).

Nadto uzasadnione wątpliwości (w świetle wskazanej wyżej globalnej metody przedstawienia dowodów) budzi ustalenie Sądu meriti, że działanie oskarżonych polegające na popełnieniu przestępstwa zabójstwa i następnie zniszczenia mienia w domu E. K., były przejawem jednego zamiaru, jednego impulsu woli, stąd stanowiły czyn kwalifikowany z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. Tymczasem wydaje się, że w ustalonym stanie faktycznym brak jest wystarczających ku temu przesłanek. Na uwagę zasługuje okoliczność sygnalizowana przez prokuratora, że

z wyjaśnień T. M. jasno wynika, iż oskarżeni dopiero po upływie pewnego czasu przystąpili do dewastacji mienia znajdującego się wewnątrz domu, zaś wcześniej udali się do innych osób (m.in. J. B.) w poszukiwaniu wapna do usunięcia ciała pokrzywdzonej.

Trafne, co do zasady, są też niektóre dalsze zarzuty obrońcy oskarżonego D. S. (oprócz zaś w szczególności ten, który wskazuje, że Sąd I instancji generalnie nie dokonał oceny zeznań złożonych w sprawie przez J. B., który to świadek miał wiedzę o zdarzeniu ze względu na to, że kontaktował się bezpośrednio z oskarżonymi tuż po śmierci pokrzywdzonej. To do jego gospodarstwa D. S. i T. M. przyjechali w poszukiwaniu wapna, które miało posłużyć do ukrycia zwłok. Skoro zatem Sąd orzekający nie odniósł się do osobowego źródła dowodowego (zeznań J. B.), wprowadzając nie bezpośredniego świadka samego zdarzenia, ale świadka, którego relacje wskazywały na możliwy inny scenariusz zdarzenia i inną rolę obydwu oskarżonych, to nie sposób uznać, aby ocena materiału dowodowego, zaprezentowana w pisemnym uzasadnieniu, była pełna, kompleksowa i wszechstronna (art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.), co pozwala również zakwestionować poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Nadto Sąd I instancji dokonując opisu czynu w punkcie I zaskarżonego wyroku wskazał, że E. K. najpierw została wielokrotnie uderzona rękami drewnianym kołkiem po głowie, po których to uderzeniach przewróciła się na ziemię, a następnie była podtapiana przez oskarżonego w przydrożnym rowie. Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przedstawiono odmienną kolejność w zachowaniu oskarżonych. Wskazano mianowicie, że pokrzywdzona została przewrócona, wciągnięta do przydrożnego rowu, gdzie następnie była podtapiana, uderzona dwukrotnie drewnianym kołkiem i ponownie podtapiana. Jednocześnie zbiorowe przedstawienie dowodów przez Sąd I instancji (na koniec opisu stanu faktycznego) uniemożliwia także i w tym zakresie przeprowadzenie rzetelnej kontroli instancyjnej.

Warto także zauważyć słuszną uwagę apelującego prokuratora, że wuj oskarżonego T. M. nie należy do kręgu osób najbliższych, taksatywnie wymienionych w art. 115 § 1 k.k. (por. Stanisław Waltoś, Proces karny, Zarys systemu, Wyd. Prawnicze PWN 1998) i w związku z powyższym niezasadnie był pouczonej o prawie do odmowy składania zeznań w niniejszej sprawie (art. 182 § 1 k.p.k.), zaś okoliczność ta również mogła mieć wpływ na treść wyroku, skoro w/w osoba mogła złożyć istotne w swej treści zeznania, mające wpływ na kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonych.

Oczywiście powyższe uwagi nie mogą w chwili obecnej prowadzić do kategorycznych wniosków i już aktualnie przesądzać, że oskarżeni dopuścili czynów zarzuconych im w akcie oskarżenia, jednakże wskazują na konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku (art. 436 k.p.k.), poczynienia w postępowaniu ponownym dokładnych, jednoznacznych ustaleń faktycznych z respektowaniem wszystkich zasad procesowych, tudzież wskazań sądu odwoławczego, co w konsekwencji dopiero pozwoli na wydanie w sprawie prawidłowego orzeczenia. Niedopuszczalne jest pominięcie istotnych okoliczności, lecz konieczne jest zawsze ustalenie zależności każdego z dowodów w całości lub w konkretnym fragmencie od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. Brak takiego wyjaśnienia, czy oceny dowodów, dotyczących istotnych w sprawie okoliczności i nie zajęcie stanowiska wobec wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, daje bowiem zawsze podstawę do postawienia Sądowi I instancji zarzutu sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy winien też pamiętać, że warunkiem zaakceptowania oceny dowodów, jako mieszczącej się w granicach swobody zagwarantowanej art. 7 k.p.k. jest to, aby przekonanie co do ich wiarygodności było oparte na wszystkich przeprowadzonych dowodach (z wyłączeniem tych, które ex post okazały się nieistotne dla rozstrzygnięcia), ocenionych w sposób zgodny z regułami procedowania, logiką, doświadczeniem życiowym. Z kolei uzasadnienie zajętego stanowiska, winno być wolne od uproszczeń i musi uwzględniać cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (naturalnie, jeśli zajdzie konieczność sporządzenia pisemnych motywów orzeczenia). By temu zadaniu sprostać należy dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacjach, z jednoczesnym uwzględnieniem bogatego dorobku doktryny i orzecznictwa.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji może oczywiście w jak najszerszym zakresie skorzystać z możliwości, jakie daje przepis art. 442 § 2 k.p.k. i poprzestać na ujawnieniu tych dowodów, które nie miały wpływu na uchylene zaskarżonego wyroku, zaś zakres ten pozostawić należy uznaniu Sądu oraz inicjatywie stron procesowych.

Mając powyższe na uwadze, konieczne było uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania.

Z kolei o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej D. S. i T. M. z urzędu w postępowaniu odwoławczym, rozstrzygnięto zgodnie z treścią art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).